

Wychowanie przedszkolne, oddział 3,4,5 – latków A, 29.05.2020 r. – Magdalena Rusiniak

Temat dnia: „Moja rodzina”

1. Przypomnienie piosenki dla rodziców z dn. 20.05.2020 r.

<https://www.youtube.com/watch?v=n14AtqPWlME>

2. Wysłuchanie opowiadania E. Stadtmüller *Ciapek i psia wróżka*.

Olek bardzo chciałby mieć psa, ale dobrze wie, że to niemożliwe. Ada jest uczulona na psią sierść i gdy tylko w pobliżu zjawia się jakiś kudłacz, zaraz zaczyna kichać.

Jedyną pociechą są opowieści o zwierzętach, które oboje uwielbiają.

Czytanie na dobranoc to chwila, na którą warto czekać, szczególnie gdy na nocnym stoliku leży nowa książeczka od babci o bardzo ciekawym tytule:

„O Ciapku, który spotkał psią wróżkę”.

Ciapuś drzemał sobie słodko w miękkim kojcu blisko mamy i trzech kudłatych braciszków. Nagle pochyliła się nad nim psia wróżka.

– Nie bój się, malutki – powiedziała. – Przyszłam, aby ci pomóc wybrać twoją przyszłość. Masz do wyboru dwa domy. Oto pierwszy z nich.

Piesek spojrzał w szklaną kulę i zobaczył elegancką willę otoczoną pięknym ogrodem. – Toż to psi raj! – szczeknął. – Mogę tu zamieszkać choćby dziś!

Psia wróżka machnęła zaczarowaną różdżką i już mógł biegać pośród równo przyciętych krzewów i kolorowych kwiatów. Przez pierwszy dzień czuł się bardzo szczęśliwy, ale szybko okazało się, że nikt nie ma dla niego czasu. Całymi dniami siedział w domu sam. Jego bardzo eleganccy państwo pojawiali się dopiero wieczorem. Częstoowali go pyszną kolacją i zaraz wracali do swych ważnych spraw. Biedny Ciapuś czuł się taki samotny.

Gdy znów ujrzał psią wróżkę, spytał nieśmiało o ten drugi dom. Tym razem szklana kula pokazała coś, co zupełnie go nie zachwyciło – ciasne mieszkanie na czwartym piętrze, bez windy, a w nim rodzice z córeczką o imieniu Dorotka. Dorotka oglądała świat rączkami, bo jej oczka nic nie widziały. Mama czytała jej bajki i szyła zabawki ze szmatek, tata zabierał na spacer i opowiadał o wszystkim, co było widać dookoła.

Im dłużej Ciapuś przyglądał się Dorotce, tym większą miał ochotę zamieszkać razem z nią. Kiedy czary wróżki przeniosły go z pięknej willi do skromnego mieszkania na czwartym piętrze, natychmiast poczuł się jak ryba w wodzie. Całymi dniami bawił się z Dorotką. Dla niej zaczął nawet uczęszczać do psiej szkoły. Uczył się, jak być przewodnikiem niewidomych. Wymagało to wielkiej dyscypliny. Trzeba było chodzić spokojnie, bez żadnego skakania i biegania. Na dodatek musiał się nauczyć, kiedy można przechodzić przez ulicę, a kiedy trzeba czekać. Prawdziwa psia akademia. Za to Dorotka uśmiechała się coraz częściej i z ufnością maszerowała za swym kudłatym przewodnikiem.

– Czy wybrałeś już swój dom? – zapytała pewnego dnia psia wróżka.

W odpowiedzi Ciapuś zamerdał ogonem i z czułością polizał rączkę Dorotki.

Wreszcie dom szczęśliwy znalazł, a zawdzięczał to odkryciu, że jedzenia może braknąć, lecz miłości... nigdy w życiu.

Rozmowa kierowana na podstawie opowiadania.

R. zadaje pytania:

Jakie marzenia miał Olek?

Jakie macie marzenia?

Kogo spotkał Ciapuś?

Jakiego wyboru musiał dokonać?

Jak Ciapuś czuł się w pięknym i bogatym domu?

Jak piesek czuł się w domu Dorotki?

Co jest najważniejsze, aby człowiek dobrze się czuł w swoim domu?

3. Zabawa paluszkowa Rodzinka paluszków

R. ilustruje popularną rymowanekę, pokazując kolejne palce. Zaczyna od kciuka.

Ten pierwszy to dziadziuś, a obok – babusia.

Największy to tatuś, a przy nim mamusia.

To jest dziecinka mała, a to – moja rączka cała.

Dzieci powtarzają, pokazując swoje palce.

4. Zabawa dydaktyczna *Sylaba do sylaby*.

Dzieci wypowiadają podane przez R. słowa rytmicznie, z klaskaniem: *ma-ma, ta-ta, brat, cór-ka, babcia, ro-dzi-na, cio-cia* (imiona członków rodziny). Dzieci tworzą słowa rozpoczynające się podanymi przez R. sylabami: *ma-, ta-, ro-*, oraz początkowymi sylaby imion członków rodziny.

5. Zabawa ruchowa z elementem celowania

Kosz, kulki z gazet.

Dzieci celują piłką do kosza ustawionego na ziemi. Można zorganizować zawody grupowe lub indywidualne, kto będzie miał najwięcej celnych rzutów.

6. Wykonanie pracy *Serduszko dla mojej rodziny*.

Farby na tackach (w trzech kolorach), czerwone kartki z narysowanym kształtem serca i nożyczki.

Dzieci samodzielnie wycinają kształt serduszka narysowanego przez rodzica na czerwonym papierze, a następnie odbijają na nim swoją dłoń umoczoną w farbie w wybranym kolorze. Wykonane prace, gdy wyschną, dzieci wręczą swoim rodzicom.